

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO (del.) Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania H. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek zażalenia H. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 lipca 2017 r., sygn. akt VI U 433/17

w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego,

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO (del.) Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek ubezpieczonego H. S. o wyłączenie sędziego Sądu Okręgowego Anny Stasiewicz-Kokotowskiej od rozpoznawania sprawy prowadzonej pod sygnaturą akt VI U 433/17 z odwołania H. S. przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o objęcie ubezpieczeniem społecznym.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sprawie nie zachodzą podstawy wyłączenia sędziego z mocy ustawy, o których stanowi art. 48 k.p.c., ani też na wniosek z art. 49 k.p.c. Z oświadczenia sędziego Anny Stasiewicz-Kokotowskiej znajdującego się w aktach sprawy wynika bowiem, że pomiędzy sędzią a ubezpieczonym nie zachodzą stosunki tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności. W szczególności podstawy wyłączenia sędziego zdaniem Sądu Okręgowego nie mogą stanowić zgłaszane we wniosku zarzuty w związku z wadliwym prowadzeniem przez sędziego postępowania. Zarzuty takie mogą bowiem uzasadniać wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego.

H. S. wniósł zażalenie na powyższe postanowienie domagając się wyłączenia sędziego Sądu Okręgowego Anny Stasiewicz-Kokotowskiej od rozpoznawania sprawy. Skarżący podniósł, że sędzia Anna Stasiewicz-Kokotowska prowadzi proces wadliwie, stronniczo, na szkodę i krzywdę powoda, w szczególności w kwestii dowodowej dotyczącej złożenia przez odwołującego się wniosku w sprawie „wpisu informacji o wznowieniu działalności gospodarczej”, a także pomija istotne, zdaniem odwołującego, przepisy prawa materialnego. Z tego względu zdaniem skarżącego wniosek o wyłączenie sędziego jest uzasadniony i powinien zostać uwzględniony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w art. 48 normują przyczyny bezwzględego wyłączenia sędziego. Niezależnie jednak od przyczyn enumeratywnie określonych w tym przepisie, zgodnie z art. 49 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przyczyną ewentualnego braku bezstronności jest stosunek osobisty łączący sędziego ze stroną lub jej przedstawicielem. Taki stosunek może istnieć przed procesem lub też powstać w toku postępowania. Może on polegać na faworyzowaniu lub też wyrażaniu niechęci przez sędziego w stosunku do jednej ze stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza akt niniejszej sprawy nie pozwala na dokonanie ustalenia o jakiegokolwiek okoliczności mogącej wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w tej sprawie. Zarzuty skarżącego dotyczą prowadzenia przez Sąd postępowania, w tym braku rozpoznania składanych przez odwołującego się wniosków dowodowych oraz uwzględniania błędnych podstaw prawnych, korzystnych tylko dla strony pozwanej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia te nie uzasadniają jednak wniosku, ani zażalenia H. S.. Przede wszystkim z akt sprawy wynika, że dotychczas odbył się jeden termin rozprawy, która została odroczone z uwagi na wniosek ubezpieczonego o wyłączenie sędziego. Z tej przyczyny dotychczas w sprawie doszło wyłącznie do informacyjnego wysłuchania stron, ale nie podjęto żadnych postanowień dowodowych. Co więcej strony dotychczas swobodnie zgłaszały swoje żądania oraz prezentowały stanowiska tak w toku rozprawy, jak i w formie pism procesowych. Choć zatem dotychczas Sąd Okręgowy nie podjął żadnych postanowień dowodowych, to z toku dotychczasowego procedowania Sądu (w tym informacyjnego wysłuchania stron, rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego) nie wynika, aby zachodziły w sprawie jakiegokolwiek przejawy braku bezstronności sędziego.

W aspekcie względnych podstaw wyłączenia sędziego z art. 49 k.p.c. istotne są nie subiektywne wrażenia strony o konieczności wyłączenia sędziego, lecz konkretne fakty, świadczące o różnym traktowaniu stron, nieprzychylności wobec jednej ze stron, co uzasadniać mogłoby subiektywne wątpliwość o bezstronności sędziego. Tylko takie traktowanie może u strony (a także u postronnych) wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego i stać się przyczynkiem do wyłączenia sędziego. Sama zaś potencjalna możliwość takiego zachowania sędziego i stosunku do stron nie stanowi uprawdopodobnienia okoliczności wyłączenia sędziego. Słusznie też argumentował Sąd pierwszej instancji, że zarzuty dotyczące wydanego w sprawie orzeczenia bądź opierające się na naruszeniu przepisów procesowych w toku postępowania mogą uzasadniać wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97, OSNP 1997, nr 24, poz. 502; z dnia 8 marca 1972 r., I PZ 9/72, LEX nr 7068). Instytucja wyłączenia sędziego jest przeznaczona wyłącznie do wyeliminowania od orzekania w danej sprawie osób, które z uwagi na obiektywnie istniejące okoliczności nie powinny wyrokować. Instytucja ta nie może zostać wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego, albo przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania. W tym celu ustawodawca przewidział inne środki prawne, w tym środki odwoławcze. Należy również uwypuklić powszechnie wyrażaną w orzecznictwie ocenę, że nie uzasadnia wniosku o wyłączenie reprezentowana przez sędziego odmienna od poglądu strony ocena prawna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76, LEX nr 7802). Z tych względów także na etapie zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego, Sąd Apelacyjny nie działa jako sąd kontrolujący prawidłowość całego postępowania, lecz jedynie zaskarżonego orzeczenia.

Taka generalna analiza może być dokonywana dopiero przy merytorycznym rozpoznaniu apelacji, w której zaistniałe uchybienia procesowe stanowią zarzuty przeciwko wyrokowi.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego H. S. nie wykazał, aby pomiędzy ubezpieczonym a sędzią można mówić o jakiegokolwiek relacji kwalifikującej się do kategorii stosunku osobistego, ani też innej relacji, która mogłaby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Jak wynika z treści oświadczenia objętego wnioskiem sędzia nie zna stron procesu, ani osób je reprezentujących oraz nie łączy jej z nimi stosunki tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Oświadczenie to nie zostało niczym podważone. Treść pism procesowych ubezpieczonego nie wskazuje choćby jednej decyzji procesowej sądu niezgodnej z jego oczekiwaniami. Ubezpieczony wyraża jedynie swe subiektywne przekonanie co do stronniczości sędziego.

Uwzględniając zatem treść złożonego w sprawie oświadczenia Sędzi oraz źródło wątpliwości strony, a także obowiązujące w tej mierze podstawy prawne, odczytywane z poszanowaniem ugruntowanego orzecznictwa, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie występują okoliczności, które mogłaby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Z powyższych względów zażalenie jako nieuzasadnione, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało oddaleniu.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO (del.) Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk